

Protokół nr LVII/23
z Nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu Żyrardowskiego
odbytej w dniu 24 października 2023 roku
w siedzibie Zespołu Szkół Nr 1 w Żyrardowie

Przewodniczący Rady Powiatu Żyrardowskiego Pan Klaudiusz Stusiński otworzył obrady o godzinie 13⁰⁷.

Ad. 2

Przewodniczący Rady Powiatu Żyrardowskiego Pan Klaudiusz Stusiński stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczy 15 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady, stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Nieobecni Radni: Robert Janiszewski, Krzysztof Rdest, Kazimierz Sadowski, Błażej Zawadzki.

Ad. 3

Porządek obrad przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z LVI Sesji Rady Powiatu Żyrardowskiego.
5. Podjęcie uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Powiatu Żyrardowskiego na rok 2023.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żyrardowskiego.
7. Informacja o pracy Zarządu.
8. Sprawy różne.
9. Zakończenie obrad.

O godzinie 13⁰⁸ do posiedzenia dołączył Radny Pan Błażej Zawadzki.

Radna Pani Beata Sznajder zwróciła uwagę na naruszenie prawa i zadała pytanie, dlaczego doszło do tego naruszenia. Zaznaczyła, że zgodnie z art. 15 pkt 1 Ustawy o samorządzie powiatowym, Rada Powiatu obraduje na sesjach zwoływanych przez Przewodniczącą Rady Powiatu, nie rzadziej jednak niż raz na kwartał. Ponadto, do zawiadomienia o zwołaniu sesji powinien być dołączony porządek obrad wraz z projektami uchwał. Radna podkreśliła, że przed jej wyjazdem z Mszczonowa nie otrzymała projektów uchwał, i jest pewna, że taka sytuacja dotyczyła również innych Radnych. Dlatego zapytała Przewodniczącą, na jakie konkretnie obrady zostali zaproszeni, ponieważ brak dostępu do projektów uchwał sprawia, że Radni nie mogą właściwie ocenić, o czym będą dyskutować. Radna wyraziła także swoje zaniepokojenie faktem, że sesje nadzwyczajne są zbyt częste w porównaniu do innych samorządów, co sugeruje, że decyzje o ich zwoływaniu są podejmowane zbyt pochopnie. Przypomniała, że podczas swojej kadencji jako Starosta, sesje nadzwyczajne były rzadkością, a ich zwoływanie wiązało się z dużym zamieszaniem. Teraz sesje nadzwyczajne są nagminne, oraz nie są dostarczane Radnym projekty uchwał przed obradami. W związku z tym, Radna Beata Sznajder zwróciła się z pytaniem, dlaczego doszło do takiego stanu rzeczy i jakie konsekwencje zostaną wyciągnięte w związku z tym naruszeniem prawa? Przyznała, że może usłyszeć argument, że wszystko odbywało się w pośpiechu i że Zarząd nie miał czasu, ale zaznaczyła, że nie powinno być takiej sytuacji. Wskazała na potrzebę wyjaśnienia, dlaczego tak się dzieje.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński odpowiedział na drugą część pytania, zaznaczając, że w piątej kadencji, kiedy pełnił funkcję Radnego, nie było żadnych sesji nadzwyczajnych. Dopiero w szóstej kadencji, na początku, gdy Pani Radna była Starostą, zaczęły się pojawiać sesje nadzwyczajne. Przewodniczący przypomniał, że w pewnym okresie, w czasie urlopowym, odbyły się dwie sesje nadzwyczajne. Jednak obecnie, według niego, nie można uznać tych sesji za nadzwyczajnie częste, ponieważ odbywają się raz na jakiś czas. Przewodniczący podkreślił, że sesje nadzwyczajne nie są czymś nietypowym, a ich zwoływanie ma konkretny cel, którym jest efektywne zarządzanie dostępnymi środkami.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz wyjaśnił, że sesja nadzwyczajna jest zwoływana w sytuacjach, które można określić jako nadzwyczajne. Podkreślił, że już niedługo odbędzie się sesja w trybie normalnym pod koniec miesiąca, co mogłoby skłonić niektórych do zastanowienia, dlaczego konieczne jest także dzisiejsze nadzwyczajne spotkanie. Starosta wyjaśnił, że konieczność

dzisiejszej sesji wynika z pilnej potrzeby podjęcia działań w związku z remontem Środowiskowego Domu Samopomocy. Zaznaczył, że przetarg na ten remont okazał się kosztowniejszy o ponad 40.000,00 zł niż pierwotnie przewidziano w budżecie. Dlatego, aby rozstrzygnąć przetarg możliwie jak najszybciej i umożliwić realizację tego projektu, konieczne było zabezpieczenie dodatkowych środków. Starosta zapytał, czy moglibyśmy poświęcić dzisiejszą nadzwyczajną sesję na pomoc osobom niepełnosprawnym, które oczekują na dostosowanie przestrzeni w ŚDS? Wskazał, że jest to szczególnie pilna sprawa, ze względu na zbliżający się okres jesienno-zimowy. Wiedzieliśmy, że sesja planowana jest na koniec miesiąca, jednak dyrektorzy wyrazili jasno, że każdy dzień jest niezwykle cenny i konieczne jest jak najszybsze podjęcie decyzji oraz zatrzymanie firmy, która wygrała przetarg. Przeprowadzenie nowego przetargu w krótkim czasie byłoby nierealne, co oznaczałoby utratę środków przewidzianych na ten cel, a także potencjalne zwrot pieniędzy do Wojewody, co z kolei zagrażałoby realizacji tego przedsięwzięcia. Należy zrozumieć, że sesje nadzwyczajne nie są czymś, co chcielibyśmy często stosować, zarówno Zarząd, jak i dyrektorzy. Niemniej jednak zrozumiano pilność działań związanych z obszarem pomocy społecznej. Należy podkreślić, że podjęcie szybkiej decyzji było konieczne w trosce o kwestie społeczne, a nie w celu szukania winnych wśród pracowników Starostwa, którzy nie przewidzieli wyższej kwoty przetargu. Wszyscy dążymy do oszczędności i rozsądnej gospodarki finansowej, dlatego dziękuję za wyrozumiałość, pomimo że materiały na sesję zostały dostarczone późno. Zwrócił się z prośbą o zrozumienie tej sytuacji.

Radna Pani Genowefa Milczarek zwróciła się z pytaniem, dlaczego materiały na sesję nie zostały wysłane Radnym w piątek lub w poniedziałek? Podkreśliła, że informację o planowanej sesji na dzień dzisiejszy otrzymała w piątek. Czy nie można było przygotować materiałów wcześniej, aby Radni mieli możliwość zapoznania się z nimi? W piątek już wszystko wydawało się ustalone. Przetarg prawdopodobnie został ogłoszony wcześniej. Natomiast dziś o godzinie 12:12 Radni otrzymali materiały, kiedy byli już w drodze na sesję. To pozostawia niewiele czasu na zapoznanie się i dokładną analizę materiałów. Radna zdaje sobie sprawę, że wszystkie kwestie są istotne i zgadza się z Panem Starostą. Jednakże wyraziła zdziwienie tym, że otrzymała materiały dopiero dzisiaj o godzinie 12:12.

O godzinie 13:18 do posiedzenia dołączył Radny Pan Robert Janiszewski.

Radna Pani Beata Sznajder zwróciła się do Pana Starosty, wyrażając swoje zdziwienie, że rozmawiają o zupełnie innych kwestiach. Nie zadała pytania o powód zwołania sesji nadzwyczajnej, ponieważ jest członkiem Komisji Budżetu i dowiedziała się o tym przed sesją. Jest zwolenniczką przyjęcia uchwał na dzisiejszej sesji. Niemniej jednak jej pytanie dotyczyło naruszenia prawa, zgodnie z art. 15 pkt 1 i pkt 7, zgodnie z którymi Radni powinni otrzymać materiały razem z zaproszeniem. Następnie zwróciła się do Przewodniczącego i poinformowała, że wyraziła jedynie zdanie, że jest wiele sesji nadzwyczajnych, nie wyrażając żadnych pretensji ani nie zgadzając się z tą sytuacją. Zrozumiała, że jej opinia nie zmieniłaby wiele, ale gdyby każdy podzielał jej zdanie, mogłoby to mieć wpływ na działania. Jednakże, jej główne pytanie dotyczyło braku materiałów, które uniemożliwiły Radnym zapoznanie się z nimi i ich dokładną analizę. Podkreśliła, że nawet jeśli Zarząd miał posiedzenie dzisiaj, to przynajmniej projekty, które były przedstawione na Zarządzie, mogły zostać przesłane Radnym. Wyraziła swoje oburzenie z powodu tego, jak traktowani są Radni, co jest nowym doświadczeniem w jej 16- lub 17-letniej karierze jako Radna.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz poinformował, że kiedy zwoływał Zarząd Powiatu i informował o potrzebie sesji nadzwyczajnej, nikt nie zadawał pytania, dlaczego jest ona zwoływana, ponieważ dotyczy spraw związanych z osobami niepełnosprawnymi. Wszyscy zrozumieli, że ta kwestia jest istotna. Dziś, mimo że zmieniona została godzina obrad Zarządu, wszyscy uczestniczyli i jednogłośnie uznano, że temat ten przewyższa wszelkie podziały i różnice poglądów. Gdy w czwartek wieczorem dowiedział się od Dyrektora Wydziału Inwestycji o potrzebie zwołania sesji na piątek, wyraził obawy, że zwołanie jej z dnia na dzień może niektórych Radnych zaskoczyć i skonsternować. Pomimo że temat ten był znany od zeszłego tygodnia, zwrócił uwagę na konieczność poinformowania Radnych o celu sesji, który dotyczył różnicy finansowej w projekcie inwestycji o wartości ponad 500 000,00 zł. Podkreślił, że obecnie nie rozpoczynamy merytorycznej dyskusji w sprawie alokacji środków na cele dzieci niepełnosprawnych, ale zajmujemy się jedynie kwestią przekazywania materiałów. Zaznaczył, że każdy Radny miał świadomość tematu sesji od zeszłego tygodnia. W związku z tym poprosił Dyrektora Wydziału Organizacyjnego o wyjaśnienia w tej sprawie.

Dyrektor Wydziału Organizacyjnego Pan Maciej Ragan poinformował, że po otrzymaniu informacji od Pana Starosty o konieczności zwołania sesji nadzwyczajnej, zwrócił się do pracownika Wydziału Organizacyjnego, Pani Doroty Redzisz, z prośbą o poinformowanie wszystkich Radnych. Chodziło o poinformowanie ich o konieczności

zwołania sesji nadzwyczajnej oraz o planowanych dwóch punktach porządku obrad, czyli zmianach w uchwale budżetowej i zmianie WPF. Celem było uniknięcie zaskoczenia Radnych oraz umożliwienie im zarezerwowania czasu na dzisiejszą sesję.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz kontynuował swoją wypowiedź i oznajmił, że sam dowiedział się o potrzebie zwołania sesji nadzwyczajnej w czwartek pod koniec dnia. Uważał, że zorganizowanie sesji z dnia na dzień byłoby źle odebrane przez Radnych. Dlatego zdecydowano się na umożliwienie czasu na przygotowanie. Zależało mu na tym, aby jasno przekazać informację o celu sesji Radnym. Kiedy ta informacja została przekazana, Wydział Organizacyjny jest w stanie określić, czy pracownik wykonał to zadanie i w jakim terminie. Nie chciałby, aby ta kwestia była rozstrzygana podczas sesji i uważa, że można by to omówić po sesji, konsultując się z dyrektorem. Podkreślił, że gdy dowiedział się o tym temacie, najpierw zaproponował dyrektorowi, aby omawiany temat został przekazany na koniec miesiąca, zgodnie z trybem sesji zwyczajnej. Jednak dowiedział się, że opóźnienie w tym przypadku mogłoby spowodować problemy z terminami i związaniem oferty z wykonawcą, a przetargi musiałyby zostać powtórzone, co wydłużyłoby procedurę. Dlatego zgodził się poprosić Pana Przewodniczącego o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Pan Starosta zasugerował, że jeśli jest potrzebne dopracowanie organizacyjne na kolejny raz, to Pan Dyrektor Wydziału Organizacyjnego jest do dyspozycji wraz z pracownikami Biura Rady, aby pozostać po sesji i rozważyć uwagi. Jeśli Radni zgłoszą uwagi dotyczące dyscypliny wewnętrznej, przeprowadzi taką rozmowę z Panem dyrektorem. Wyraził nadzieję, że zgodnie z zapewnieniem Pana dyrektora, informacja o sesji została przekazana odpowiednio wcześniej. Podziękował za zgłoszone problemy i obiecał, że postara się poprawić te kwestie. Następnie poprosił o przejście do ważnych punktów dzisiejszych obrad.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński poinformował, że zawsze stara się dowiedzieć, czy istnieje uzasadniony powód do zwołania sesji nadzwyczajnej, ponieważ dąży do minimalizowania ilości takich sesji. Wiedział, że omawiany będzie temat ŚDS, więc był zorientowany w kwestii tematu sesji. Jednakże pojawiło się pewne przeoczenie, ponieważ Radni nie zostali wcześniej poinformowani podczas konsultacji, czy wtorek jest odpowiednim terminem na sesję. Co do kwestii dlaczego materiały nie zostały wcześniej wysłane, Przewodniczący wyjaśnił, że dopiero dzisiaj odbyło się posiedzenie Zarządu, dlatego materiały wpłynęły w ostatniej chwili.

Radny Pan Piotr Krawczyk podkreślił, że pytanie Pani Radnej jest bardzo uzasadnione i po raz kolejny prosi o rozważne postępowanie. Zastanawia się nad tym, czy naruszenie prawa podczas zwoływania sesji może prowadzić do unieważnienia obrad. Skierował to pytanie do Pana Starosty oraz Pani Prawnik, mając na uwadze, że naruszenie przepisu prawa, który został zacytowany przez Panią Radną, może potencjalnie stanowić podstawę do podważenia przyszłych istotnych uchwał. Istotnym jest, aby przestrzegać prawa i szanować Radnych. Podsumował, że chodzi o to, czy naruszenie prawa może w przyszłości wpłynąć na wiarygodność przyjętych uchwał.

Radny Pan Błażej Zawadzki zauważył, że wcześniej wspomniano o nagłej potrzebie sesji nadzwyczajnej, argumentując to brakiem środków. Jednakże zauważył, że w Biuletynie Informacji Publicznej na platformie zakupowej prowadzonej przez Powiat Żyrardowski, informacje z otwarcia ofert datowane są na 28 września. Oznacza to, że minął już prawie miesiąc od momentu, kiedy stało się jasne, jaka jest oferta i ile środków brakuje. Z tego powodu skrytykował próbę wprowadzania Radnych w błąd, sugerując, że sytuacja jest nagła i przetarg musi zostać rozstrzygnięty od czwartku, skoro takie informacje były dostępne od ponad miesiąca. Podkreślił, że mimo potrzeby szybkiego rozwiązania sprawy związanej z terminem związania ofertą, wiedza o braku środków jest już od prawie miesiąca.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz odpowiedział na kwestię związaną z naruszeniem prawa podczas sesji, wyjaśniając, że gdyby to twierdzenie było prawdziwe, że coś dzisiaj robimy z naruszeniem prawa, to nie można by było w Polsce rozszerzać porządku obrad w dniu sesji. Każdy mógłby podważyć to, że punkt, który jest rozszerzeniem porządku obrad, był nieznanym wszystkim obecnym na sesji. Starosta zaznaczył, że jeśli Pani Mecenasa miałyby jakiegokolwiek zastrzeżenia co do zgodności z prawem, to sesja mogłaby być wstrzymana. Jednakże zwrócił uwagę, że zamiast przyspieszać sprawę, która dotyczy osób niepełnosprawnych, niektórzy Radni starają wydłużać procedurę i atakować Zarząd, co jest bardzo przykre. Podkreślił, że ważne jest, że ta transmisja jest dostępna online, co pozwala obserwować, kto z Radnych przedłuża temat, w rezultacie oddalając temat dotyczący osób niepełnosprawnych. Starosta podkreślił, że sesja została zwołana zgodnie z prawem, i jeśli ktoś ma konkretne przepisy mówiące o naruszeniu prawa, to ma prawo złożyć wniosek w celu unieważnienia sesji. Radni mają to prawo i mogą zebrać podpisy innych Radnych, aby to zrobić. Zamiast toczyć spór o procedury, warto skoncentrować się na merytorycznej dyskusji, czyli na pytaniu, czy środki finansowe powinny być przeznaczone na cel związany z osobami niepełnosprawnymi czy nie.

Radny Pan Andrzej Wilk zwrócił się do Pana Starosty i wyraził przekonanie, że nikt nie kontynuowałby tej dyskusji, gdyby Pan Starosta otwarcie przedstawił fakt, że Zarząd nie był w stanie zająć się tą kwestią przez ostatni miesiąc z powodu określonej przyczyny, zamiast próbować wprowadzać dezinformację. Zadał pytanie dlaczego Zarząd nie spotkał się w czwartek, piątek lub sobotę a dopiero dziś? Podkreślił, że prawie wszyscy Radni stawili się na sesji, więc tu nie ma problemu. Radny zwrócił uwagę na potrzebę szanowania Radnych i wszystkich uczestników. Podkreślił, że nie ma potrzeby przedłużać i prowadzić dyskusji na temat kto jest większym patriotą czy kto bardziej troszczy się o osoby niepełnosprawne, ponieważ to nie jest właściwe miejsce na tego rodzaju argumenty. Oczekiwano krótkiej odpowiedzi na pytanie, dlaczego Zarząd nie spotkał się przez ostatni miesiąc w tej sprawie, zważywszy na to, że posiedzenia Zarządu mogą odbywać się nawet trzy razy dziennie.

Porządek obrad został przyjęty w następujący sposób:

- 17 głosami „za”** Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz, Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał, Piotr Krawczyk, Genowefa Milczarek, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki, Robert Rybicki, Klaudiusz Stusiński, Beata Sznajder, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk, Błażej Zawadzki
- 2 „nieobecny”** Krzysztof Rdest, Kazimierz Sadowski

Ad. 4

Protokół z LVI Sesji Rady Powiatu Żyrardowskiego został przyjęty w następujący sposób:

- 15 głosami „za”** Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz, Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał, Piotr Krawczyk, Genowefa Milczarek, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki, Robert Rybicki, Klaudiusz Stusiński, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk
- 2 „wstrzymuję się”** Beata Sznajder, Błażej Zawadzki
- 2 „nieobecny”** Krzysztof Rdest, Kazimierz Sadowski

Ad. 5

Skarbnik Powiatu Żyrardowskiego Pani Bożena Kot przedstawiła projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Powiatu Żyrardowskiego na rok 2023.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego Pan Stanisław Kaniszewski przedstawił pozytywną opinię Komisji do ww. projektu uchwały.

Radni nie zgłosili chęci podjęcia dyskusji w sprawie ww. uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Żyrardowskiego Pan Robert Janiszewski odczytał projekt ww. uchwały.

Uchwała zmieniająca Uchwałę Budżetową Powiatu Żyrardowskiego na rok 2023 została podjęta w następujący sposób:

17 głosami „za”

Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz, Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał, Piotr Krawczyk, Genowefa Milczarek, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki, Robert Rybicki, Klaudiusz Stusiński, Beata Sznajder, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk, Błażej Zawadzki

2 „nieobecny”

Krzysztof Rdest, Kazimierz Sadowski

Ad. 6

Skarbnik Powiatu Żyrardowskiego Pani Bożena Kot przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żyrardowskiego.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Mienia Komunalnego Pan Stanisław Kaniszewski przedstawił pozytywną opinię Komisji do ww. projektu uchwały.

Radni nie zgłosili chęci podjęcia dyskusji w sprawie ww. uchwały.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Żyrardowskiego Pan Robert Rybicki odczytał projekt ww. uchwały.

Uchwała w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Żyrardowskiego została podjęta w następujący sposób:

17 głosami „za” Anna Bednarek, Jacek Czubak, Krzysztof Dziwisz, Robert Janiszewski, Stanisław Kaniszewski, Andrzej Koźbiał, Piotr Krawczyk, Genowefa Milczarek, Dariusz Mitrowski, Stanisław Nalej, Michał Ochnicki, Robert Rybicki, Klaudiusz Stusiński, Beata Sznajder, Wojciech Szustakiewicz, Andrzej Wilk, Błażej Zawadzki

2 „nieobecny” Krzysztof Rdest, Kazimierz Sadowski

Ad. 7

Radny Pan Błażej Zawadzki zwrócił się do Pana Starosty, wyrażając chęć uzyskania odpowiedzi na swoje pytanie, które wcześniej przesłał drogą mailową, ale otrzymał odpowiedź, która nie była związana z tematem. Radny zaznaczył, że wie, że Powiat mógł złożyć wniosek do Centralnego Portu Komunikacyjnego w ramach programu pomostowego na maksymalną kwotę 13.000.000,00 zł. Chciałby dowiedzieć się, czy te środki zostały przeznaczone na cel, który obejmuje najbardziej poszkodowaną gminę w całej inwestycji, czyli Gminę Wiskitki, czy też zostały przeznaczone na inny cel.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz odpowiedział, że temat zostanie sprawdzony, a informacja zostanie przekazana Radnemu. Nie ma wiedzy na temat maila, o którym wspomniał Radny i że odpowiedź była nieodpowiednia. Starosta zapowiedział, że sprawdzi, kto udzielił nieodpowiedniej odpowiedzi na ten mail i przeprowadzi weryfikację w tej sprawie.

Radny Pan Błażej Zawadzki zwrócił się ponownie do Pana Starosty i wyjaśnił, że chciałby pozostawić w tyle sprawę maila, ponieważ już otrzymał informację o innym rodzaju dofinansowania. Jednakże, zależy mu na tym, aby dowiedzieć się na co Zarząd Powiatu złożył wniosek w ramach programu pomostowego do Centralnego Portu Komunikacyjnego na kwotę

13.000.00,00 zł. Uważa, że trudno jest popełnić błąd co do tak dużej kwoty w trakcie składania wniosku.

Radna Pani Beata Sznajder przypomniała, że kilka sesji wcześniej omawiano kwestię dofinansowania do samochodu dla Państwowej Straży Pożarnej w związku z prośbą, która wpłynęła do Zarządu. Chciała się dowiedzieć, czy Zarząd już dokonał rozważenia tej propozycji i czy wydał na ten temat jakieś stanowisko.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz poinformował, że dzisiaj skontaktował się z nim Komendant Straży Pożarnej, który wyraził chęć spotkania się i omówienia tej sprawy. Starosta zapewnił, że takie spotkanie odbędzie się w najbliższym czasie. Wyjaśnił, że istnieją plany na kolejne sesje pod koniec miesiąca i w tym roku, więc w zależności od ustaleń podczas spotkania z Komendantem, będą kontynuowane procedury. Starosta przypomniał także, że wcześniej Policja złożyła podobny wniosek o dofinansowanie na kwotę 40.000,00 zł, podczas gdy w obecnym przypadku jest to znacznie większa kwota przekraczająca 200.000,00 zł. Konieczna jest rozmowa z Komendantem w celu wyjaśnienia potrzeby tak dużego dofinansowania i znalezienia ewentualnych innych rozwiązań. Starosta zapewnił, że efekty tych rozmów zostaną przekazane Radnym.

Radny Pan Błażej Zawadzki przypomniał, że na poprzedniej sesji wyraził wdzięczność za osiągnięcie porozumienia między Zarządem Powiatu a Burmistrzem Miasta Wiskitki w kwestii przedłużenia drogi przez Działki. W związku z tym chciał zapytać, czy już podpisano umowę dotyczącą dodatkowego fragmentu drogi za kwotę 4.000.000,00 zł? Jeśli tak się nie stało, to kiedy planowane jest podpisanie takiej umowy?

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz poinformował, że przedstawiciel Wydziału Inwestycji udzielił informacji na ten temat. Dodatkowo wspominał, że sam niedawno wrócił z urlopu, ponieważ pojawiły się pewne sygnały sugerujące, że Starosta prowadził kampanię, a nie przebywał na urlopie. Był na urlopie przez kilka tygodni i teraz wraca do Starostwa. Od wczoraj jest już po urlopie i ma nadzieję, że wydział merytoryczny dostarczy potrzebne informacje. Jeśli tak się nie stanie, odniosą się do tego tematu na piśmie.

Inspektor Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych Pani Sylwia Rabiak poinformowała, że obecnie posiadają wzór protokołu konieczności, który jest gotowy do podpisania zarówno

przez nas, jak i wykonawcę. Po podpisaniu protokołu konieczności zostanie sporządzony aneks do umowy, co umożliwi przystąpienie do kolejnych etapów związanych z rozbudową drogi.

Radny Pan Błażej Zawadzki podziękował za przekazaną informację. Następnie sam przekazał informację, ponieważ na ostatniej sesji zgłosił prośbę o interwencję w sprawie autobusów do Zespołu Szkół nr 3. Na podstawie swoich ustaleń, wynikało, że interwencja ta nie została podjęta. Wspólnie z Burmistrzem podjęli więc działania w celu dostosowania rozkładu jazdy do potrzeb szkoły, we współpracy z PKS-em. Obecnie uczniowie mają możliwość dojazdu, co jest zadowalające. Jednakże Radny wyraził prośbę, aby podczas składania wniosku o dofinansowanie tej linii do Wojewody, uwzględnić większe potrzeby związane z różnorodnością połączeń. Z powodu znaczących zmian w komunikacji miejskiej w Żyrardowie, obecnie tylko jedna linia autobusowa dociera do Wiskitek. Udało się rozwiązać problem dojazdu z PKP i osiedla Żeromskiego, ale na chwilę obecną wydaje się, że połączenie drugiej części miasta z Wiskitkami nie jest możliwe bez dodatkowych środków finansowych. Jednak potrzeba ta jest istotna, zarówno dla uczniów liceum w Wiskitkach, jak i tych, którzy dojeżdżają do Żyrardowa, ponieważ ruch ten jest porównywalny.

Radny Pan Piotr Krawczyk zauważył, że kiedyś istniał dobry zwyczaj prowadzenia konsultacji społecznych przed wprowadzeniem zmian w rozkładzie jazdy. Te konsultacje obejmowały współpracę z lokalnymi szkołami, zakładami pracy oraz samorządami, włączając przedstawicieli samorządów i firm zajmujących się komunikacją, takich jak PKS, MZK i PKP. Dlatego warto byłoby rozważyć przywrócenie tego zwyczaju i skonsultowanie się zainteresowanych stron przed wprowadzeniem zmian w rozkładzie jazdy. Obecny rozkład jazdy jest źle oceniany zarówno przez mieszkańców miasta, jak i gminy, ponieważ ludzie dowiadują się nagle, że nie mają odpowiednich połączeń, aby dotrzeć do pracy lub szkoły o określonych godzinach.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński zaznaczył, że wydaje się, że w przeszłości rzeczywiście odbywały się konsultacje z zakładami pracy, PKS-em i MZK w sprawie dojazdu, jednak od co najmniej 10 lat szkoły borykają się z problemami komunikacyjnymi. Zdaniem Pana Przewodniczącego, firmy przewozowe nie wykazują zainteresowania argumentami dotyczącymi dojazdu uczniów i pracowników, co jest w jego przekonaniu prawdą, na podstawie wcześniejszego zaangażowania w tę kwestię. Zakłady pracy również posiadają własne prywatne środki dojazdu. Pan Przewodniczący podkreślił, że nie należy obarczać Zarządu

Powiatu całkowitą odpowiedzialnością za ten problem, ponieważ firmy przewozowe zdają się priorytetowo kierować się zyskiem, a nie dbałością o potrzeby dojazdu uczniów i pracowników.

Radny Pan Błażej Zawadzki wyraził swoje obawy dotyczące kwestii dojazdów, podkreślając, że nie można czekać na sytuację nagłą, ponieważ wtedy czasu na reakcję może zabraknąć. Wyraził prośbę o rozpoczęcie dialogu z Powiatem Skierniewickim w sprawie dojazdów w kierunku Bolimowa. W ubiegłym roku wszyscy otrzymali informację, że brakuje autobusowych połączeń między Żyrardowem a Powiatem Skierniewickim z powodu braku zgody Starosty Skierniewickiego. Starosta ten wyraził gotowość do współfinansowania takich połączeń, pod warunkiem wcześniejszych rozmów na ten temat. Radny nie jest pewien, czy takie rozmowy faktycznie odbyły się, dlatego apeluje o podjęcie tego tematu. W ubiegłym roku otrzymaliśmy informację, że ta kwestia zostanie rozwiązana, ale niestety z rocznym opóźnieniem z powodu decyzji Zarządu Powiatu Skierniewice.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński przypomniał, że podobna kwestia była już wcześniej poruszana, a mianowicie dojazd dzieci z Jeruzala, którzy korzystają z przystanku w Kowiesach, znajdujących się w innym powiecie oraz innym województwie. To jest temat, jak już wcześniej wspomniano, bardzo trudny do rozwiązania. Oczywiście, należy się nim zajmować, ale organizacja takich dojazdów stanowi ogromne wyzwanie. Pan Przewodniczący zaznaczył, że często zakłady pracy preferują zatrudnienie prywatnych przewoźników, zamiast podejmować rozmowy z przewoźnikami liniowymi obsługującymi połączenia podmiejskie. W związku z tym, konieczne jest prowadzenie dialogu, ale nie można zakładać, że rozwiązanie tego problemu jest łatwe i na wyciągnięcie ręki.

Radny Pan Błażej Zawadzki zwrócił się z prośbą, aby nie umniejszać skuteczności Pana Starosty bo w ubiegłym roku doprowadził Zarząd Powiatu do tego, że zostały podpisane umowy z Powiatem Sochaczewskim.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz zadeklarował, że ze strony Zarządu podejmie wszelkie starania, aby osiągnąć jak najlepsze wyniki w tej sprawie. Jeśli tylko pojawi się możliwość przeprowadzenia negocjacji i rozmów, na pewno podejmą te działania. Ponadto wyraził swoją wdzięczność za zaangażowanie ze strony Radnych. Jest przekonany, że przy Państwa wsparciu i sugestiach uda się osiągnąć pozytywne rezultaty w tej kwestii.

Radny Pan Michał Ochnicki zwrócił się do Starosty, wyrażając oczekiwanie, że podejmie on inicjatywę w tej sprawie. Pan Ochnicki stwierdził, że oczekuje się od Starosty, aby podjął działania w związku z omawianym tematem, a także wyraził swoje poparcie dla sugestii Radnego Pana Błażeja Zawadzkiego, odnosząc się do kwestii komunikacji. Radny podkreślił, że istnieją możliwości realizacji niektórych rozwiązań, niekoniecznie ograniczając się wyłącznie do połączenia Żyrardów-Mszczonów. Sam zgłębił ten temat, korzystając z autobusów, które kursują w kierunku Wiskitek, gdzie dojazd wydaje się funkcjonować lepiej. Pan Radny zaznaczył, że nie należy mylić dojazdów w przypadku prywatnych przewoźników, ponieważ jest to trudniejsze, ze względu na kalkulacje finansowe, które muszą uwzględniać. Warto zatem skupić się na pozyskiwaniu środków finansowych i tworzeniu nowych linii komunikacyjnych, które mogą poprawić sytuację. Jest to obszerny temat, któremu Pan Radny jest gotów bliżej przyjrzeć się podczas najbliższej komisji i omówić go szczegółowo.

Ad. 8

Przewodniczący Związku Zawodowego w Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie Pan Marcin Olborski, zwrócił się do zgromadzonych podczas sesji nadzwyczajnej. Przeprził za korzystanie z tej okazji, ale wyraził obawy, że nie będzie mógł być obecny na kolejnej sesji. Nie jest on tu dziś z własnej woli. Wyjaśnił, dlaczego postanowił przemawiać. Związek Zawodowy powstał z celem poprawy sytuacji w muzeum. Oczekiwano, że Związek stanie się partnerem dla Zarządu. Niestety, ostatnie trzy miesiące pokazują, że nie jest tak traktowany. Związek Zawodowy, reprezentujący pracowników, uważa, że nie otrzymuje należnego szacunku od Zarządu. Dlaczego tak uważa? 30 sierpnia przedstawiono pięć postulatów dotyczących sposobu, w jaki można poprawić sytuację w Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie. Jak wspomniał na ostatniej sesji, nikt z Zarządu nie odniósł się do tych postulatów. Nie doszło do rozmów ani nie omówiono, które z tych postulatów można zrealizować, kiedy, w jaki sposób, ani które nie są możliwe do wprowadzenia. 18 września ponownie przedstawili postulaty Zarządowi i poinformowali o nich podczas kolejnej sesji. Niestety, zarówno na sesji, jak i w odpowiedzi na pismo, nie odniesiono się merytorycznie do punktów zawartych w postulatach. W odpowiedzi Zarządu można było dostrzec dwie taktyki, które stosuje się w kontaktach ze Związkiem. Pierwsza z nich polega na pytaniu, czego od nich oczekujemy i ile już środków otrzymaliśmy. W odpowiedzi podano, że otrzymaliśmy 100.000,00 zł oraz 62.500,00 zł, sugerując, że nie mamy podstaw do dalszych żądań.

Przewodniczący Związku Zawodowego wyraził swoje emocje w związku z tą odpowiedzią, nazywając ją "kroplą, która przelała czarę goryczy". Przekazał, że przyznane środki w wysokości 100.000,00 zł były konieczne, aby umożliwić funkcjonowanie muzeum, nie zaś na działalność merytoryczną, taką jak organizacja wystaw czy zakup materiałów. Podkreślił, że ta suma nie jest wystarczająca i nie ma powodu do chluby. Po drugie, 62.500,00 zł nie są środkami przeznaczonymi na muzeum. Stanowią one raczej rekompensatę za zaniedbania ze strony Zarządu. Te środki miały na celu pokrycie niedociągnięć, które przez długi okres pozostawały nierozwiązane. Nie można zatem traktować ich jako finansowanie działalności muzealnej, dlatego nie ma powodu do chwalenia się nimi. Drugą taktyką stosowaną przez Zarząd Powiatu jest przenoszenie odpowiedzialności na dyrektora muzeum w kwestiach finansowych, w tym wynagrodzeniach. Jest to odbierane jako próba unikania odpowiedzialności za podejmowane decyzje. Jednak to Zarząd Powiatu ma wpływ na kształtowanie budżetu, a co za tym idzie, na finansowanie muzeum. Dyrektor nie ma możliwości przyznawania podwyżek, jeśli nie ma odpowiednich środków w budżecie. Dlatego apeluje, aby Zarząd poniósł odpowiedzialność za swoje decyzje, które doprowadziły do obecnej sytuacji w muzeum, w której wszyscy pracownicy od przyszłego roku będą otrzymywać wynagrodzenie minimalne, a Związek nie ma informacji o żadnych planowanych usprawnieniach. Dostyc już pustych obietnic, którymi Związek jest karmiony. Kończąc swoje wystąpienie, podkreśla, że można się spodziewać niedługo otwarcia sporu zbiorowego w muzeum. Choć to spór zbiorowy będzie prowadzony z dyrektorem muzeum, to wpłynie on również pośrednio na Zarząd Powiatu Żyrardowskiego.

Członek Zarządu Pan Andrzej Koźbiał zwrócił się do swojego przedmówcy i wyraził swoje zdanie. Zaznaczył, że Muzeum Mazowsza Zachodniego ma teraz nowego dyrektora, dlatego uważa, że należy dać mu czas na zapoznanie się z funkcjonowaniem muzeum. Dyrektor powinien przeprowadzić analizę, zweryfikować działania i zastanowić się, jakie kroki podjąć, aby stworzyć jak najlepsze warunki zarówno dla pracowników muzeum, jak i dla osób z nim związanych. Pan Andrzej Koźbiał zaznaczył, że warto dać nowemu dyrektorowi okazję do działania i dogłębnego zrozumienia sytuacji. Jeśli ktoś ma obawy, że może to zająć trochę czasu, to może warto odczekać, zamiast wywoływać niepotrzebne kontrowersje. Prosił, aby poczekać, aż dyrektor będzie miał pełen obraz sytuacji i będzie w stanie podjąć odpowiednie kroki.

Przewodniczący Związku Zawodowego w Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie Pan Marcin Olborski podkreślił, że nie można już więcej przekładać odpowiedzialności na dyrektora muzeum. Związek Zawodowy nie zamierza dłużej czekać, ponieważ dał już szansę na konstruktywne rozwiązanie sytuacji. Od momentu powstania Związku Zawodowego minęły trzy miesiące, podczas których próbowano nawiązać dialog z Zarządem Powiatu Żyrardowskiego. Związek Zawodowy przysyłał postulaty i pisma, ale nie uzyskał konstruktywnej odpowiedzi ani możliwości konstruktywnego spotkania w celu omówienia przyszłości muzeum. W związku z brakiem postępów i brakiem chęci ze strony Zarządu, Pan Olborski potwierdził, że wkrótce rozpocznie się spór zbiorowy w muzeum. Związek Zawodowy wielokrotnie próbował nawiązać kontakt i rozmawiał z Zarządem, jednak spotkanie z Zarządem miało miejsce tylko raz, a to po ujawnieniu pewnych kwestii w mediach. Sytuacja była przeciągana, a odpowiedzi od Starosty nie zawierały odniesienia do postulatów ani propozycji przyszłych spotkań. Związek Zawodowy jest zdecydowany zakończyć to rozmywanie problemu i dążyć do skutecznych rozwiązań.

Radny Pan Michał Ochnicki podzielił się swoją opinią na temat sytuacji pracowników muzeum. Zauważył, że ostatnio stracono Panią Kustosza Muzeum, która, mimo że pracowała na ¼ etatu, miała pewną wiedzę na temat funkcjonowania muzeum. Obecnie zastanawia się, czy muzeum będzie w stanie funkcjonować bez jej obecności i jak długo jeszcze utrzyma się taka sytuacja. Uważa, że ten problem wymaga pilnego rozwiązania. Ponadto, Radny odniósł się do kwestii środków finansowych na działalność organizacji pozarządowych i organizacji pożytku publicznego. Wcześniej przedstawiał swoje stanowisko dotyczące Rady Pożytku Publicznego, a teraz poruszył kwestię środków finansowych, które są w jego ocenie niewielkie w porównaniu do innych powiatów i jednostek samorządowych. Konkretnie zaznaczył, że przyznanie 5000,00 zł na całą sferę sportu w całym Powiecie Żyrardowskim wydaje się być niewystarczające. Dlatego już teraz zgłasza postulat zwiększenia tych środków w przyszłorocznym budżecie, sugerując, że powinno być przeznaczone co najmniej 5000,00 zł na każdą gminę, a nawet znacznie więcej.

Radny Pan Andrzej Wilk zwrócił uwagę na kwestię wniosków odnoszących się do budżetu na rok 2024, dotyczących nie tylko muzeum, ale wszystkich jednostek w powiecie. Jako członek Komisji Budżetowej prosi, aby zarówno muzeum, jak i inne jednostki, przedstawiły swoje wnioski do Zarządu w związku z projektowaniem budżetu na przyszły rok. Zaznaczył, że takie wnioski są istotne dla Radnych w procesie rozpatrywania i przyjmowania

budżetu. Kolejnym tematem, który poruszył, było wydanie biuletynu informacyjnego przez Starostwo Powiatowe. Zauważył, że biuletyn był ładnie wydany pod względem wizualnym, ale zainteresował go głównie z perspektywy wydatków Powiatu oraz terminu jego wydania. Dlatego chciałby dowiedzieć się, czy wydanie biuletynu jest kosztem Powiatu, jaki jest związek z budżetem oraz jakie są nakłady finansowe z tym związane. Ponadto zapytał, czy wydawanie biuletynu będzie miało charakter cykliczny, co jest istotne dla Radnych.

Starosta Pan Krzysztof Dziwisz odniósł się do kwestii muzeum i wyraził swoje zaniepokojenie tym, że dyrektor muzeum został poinformowany o toczących się działaniach prawnych oraz nadchodzącym sporze zbiorowym podczas sesji Rady Powiatu. Uważa to za istotne, ponieważ świadczy to o intencjach osób dążących do sporu. Starosta podkreślił, że wcześniej nie był informowany o takich działaniach. Dodatkowo przypomniał, że na jednej z ostatnich sesji przewodniczący Związków Zawodowych stwierdził, że sytuacja jest na drodze poprawy, a zawieszona pytania nie są już zasadne. Minęło kilka tygodni, a obecna sytuacja jest przedstawiana w zupełnie inny sposób. Starosta zaznaczył, że dyrektor muzeum jest odpowiedzialny za naprawę sytuacji wewnątrz instytucji, ale powinien również komunikować się z Radą Powiatu oraz Zarządem, aby rozwiązywać problemy wspólnie. Starosta podkreślił, że pomijanie dróg komunikacji jest niekorzystne dla efektywnej współpracy i rozwiązywania problemów. Oczywiście, każdy ma prawo przyjść do Radnych, co jest zgodne z zasadami demokracji i jest to mile widziane, aby przedstawiać problemy. Jednak warto zauważyć, że w niektórych przypadkach próbuje się podnosić problem na publicznym forum, gdzie jest nagrywany i przekazywany online do wszystkich mieszkańców Powiatu, zamiast próbować rozwiązać go na niższym szczeblu. To może prowadzić do zaognienia problemu, który już był omawiany na ostatnich sesjach. Warto podkreślić, że dobra współpraca z dyrektorem pozwala na skuteczniejsze rozwiązywanie problemów. Zarząd zawsze pozostawiał dyrektorom jednostek do rozwiązania problemy kadrowe, a to obejmuje także kwestie wynagrodzeń pracowników. Zarząd nie ingerował w te sprawy ani za poprzedniego dyrektora, ani w innych jednostkach. Dyrektorzy mają swobodę działania w tych kwestiach. Nowy dyrektor muzeum również ma tę swobodę, ale wyraził chęć spotkań w celu omówienia tych tematów. Należy również zrozumieć, że budżet Powiatu na przyszły rok będzie musiał uwzględnić wiele różnych potrzeb, a środki mogą być ograniczone. W zeszłym roku było ponad 100.000.000,00 zł dodatkowych potrzeb, które trzeba było usunąć z budżetu. To jest naturalne, że nie starczy na wszystkie drogi czy na wszystkie potrzeby, ale spróbują również w porozumieniu z Państwem,

aby na te najważniejsze priorytety wystarczyło. Co do kwestii biuletynu, biuletyn jest wydawnictwem powiatowym. To był pierwszy numer biuletynu w tej odsłonie, choć w przeszłości były wydawane podsumowania działań, ale to miało miejsce wiele lat temu. Teraz uznano, że taki biuletyn powinien powstać. W planach jest, aby ten biuletyn miał swoją cykliczność. Przygotowanie tego biuletynu zajęło rok czasu, zbierano różne materiały i różne wydziały były w to zaangażowane. Dlaczego wcześniej takiego wydawnictwa nie było? Była pandemia, była wojna i były ważniejsze sprawy w tamtym czasie. Teraz mieszkańcy zasługują na to, aby wiedzieć, czym zajmuje się Powiat Żyrardowski, aby widzieć, że wiele inwestycji realizowanych jest tuż za oknem, że Powiat aktywnie przyczynia się do tych zmian, aby poprawić jakość życia mieszkańców Powiatu. To istotne, aby mieszkańcy wiedzieli, które instytucje są instytucjami powiatowymi, żeby nie mylić ich z instytucjami miejskimi czy gminnymi, co niestety czasem się zdarza. Jeśli chodzi o kwotę, przekaze ją w najbliższych dniach, aby była to rzetelna informacja. Nie chce podawać teraz żadnej kwoty, aby uniknąć podawania niedokładnych danych, a Pani Skarbnik sprawdzi te faktury. Zapewnił, że wkrótce Radni otrzymają pełną i dokładną informację. Kontynuował, że planuje się cykliczność wydawania biuletynu. Nie jest jeszcze ustalone, jak często będzie wychodzić - czy dwa, czy cztery razy w roku. To jest nadal w fazie ustalania. Jeśli zaś chodzi o muzeum, obecny na sali jest Pan dyrektor, który dopiero przybył i mógł nie słyszeć wypowiedzi poprzednika. Starosta nie posiadał żadnej wcześniejszej wiedzy na temat narastającego sporu w muzeum, wręcz przeciwnie. Pan dyrektor zapewniał go, że postara się pomóc w rozwiązaniu konfliktów, które miały miejsce wcześniej, i jest gotów działać koncyliacyjnie w tych sprawach.

Dyrektor Muzeum Mazowsza Zachodniego Pan Arkadiusz Sowa wyraził swoje zdziwienie całokształtem sytuacji. Był przekonany, że po ostatniej sesji udało się zażegnać spory i konflikty, a muzeum działało jak najlepiej. Muzeum kontynuuje organizację różnych wydarzeń o charakterze historycznym i kulturalnym. Pan dyrektor serdecznie zaprosił na nadchodzącą prelekcję historyczną Pani Doktor Marty Milewskiej, zatytułowaną "Areszt Śledczy na ulicy Strzeleckiej 8 w Warszawie", która odbędzie się w piątek o godzinie 17:00. Wyraził swoje zaskoczenie całą sytuacją i uważa, że w interesie muzeum leży rozwiązywanie spraw wewnętrznie oraz prowadzenie dialogu między zaangażowanymi stronami. Pan dyrektor jest gotów, jako reprezentant muzeum, podejmować działania w celu zdobycia środków niezbędnych do utrzymania działalności, zwłaszcza w nadchodzącym roku budżetowym, ale również do rozwoju instytucji. Zdecydowanie podkreślił, że eskalacja konfliktu nie jest w tej chwili potrzebna i apeluje aby dać sobie czas, spokój, a także możliwość

podjęcia działań i pracy nad rozwiązaniem problemów. Dopiero wtedy, jeśli sytuacja nie poprawi się, warto podjąć rozmowy. Co do odejścia Pani Kustosz z muzeum, Pan dyrektor podał wyjaśnienie. Wkrótce na jej stanowisko zostanie przyjęta nowa osoba. Pani Kustosz zdecydowała się na ten krok po 17 latach pracy, a jej decyzja była motywowana ważnymi przyczynami zawodowymi. Pani Justyna Żak-Szwarc jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Warszawskiego z tytułem doktora, a łączenie pełnego etatu na Uniwersytecie z pracą w muzeum na ¼ etatu było trudne. Mimo propozycji zwiększenia wymiaru pracy w muzeum, Pani Doktor zdecydowała się skupić na swojej karierze naukowej i pożegnać się z muzeum.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński wyraził uznanie dla doskonałego zarządzania jednostką przez Pana dyrektora muzeum, pomimo ograniczonego budżetu. Zaznaczył, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy otrzymał więcej zaproszeń na spotkania w muzeum niż przez całe trzy lata, o ile nie zaniedbano wcześniej zwyczaju zapraszania Radnych do jednostek powiatowych.

Przewodniczący Związku Zawodowego w Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie Pan Marcin Olborski, na początku swojego wystąpienia przeprosił za swoje wcześniejsze emocje, które z pewnością narastały w wyniku długotrwałego zaniedbywania przez Zarząd. Podkreślił, że w muzeum nie występuje żaden konflikt, a pracownicy nadal pracują rzetelnie i współpracują z dyrektorem. Związek Zawodowy nie ma pretensji do dyrektora i jest gotów nadal pracować uczciwie. Pan Olborski podkreślił, że choć zbliża się spór zbiorowy, to istnieje nadal możliwość uniknięcia go poprzez rozmowy i porozumienie. Przywołał wysiłki Związku w kierunku komunikacji z Zarządem i dyrektorem, np. liczne prośby o spotkania trójstronne w celu rozwiązania problemów w sposób dyskretny, bez angażowania mediów. Mimo to, nie odnotowano chęci ze strony Zarządu do takich spotkań. Przewodniczący Związku podkreślił, że celem tych działań jest uzyskanie szacunku dla pracowników i poprawa współpracy. Pan Olborski zwrócił również uwagę, że Pan dyrektor otrzymał informacje o postulatach pracowników, kiedy zostały one przedstawione 18 września. Przewodniczący Związku podkreślił, że pracownicy nie mają pretensji do dyrektora i współpracują z nim bardzo dobrze. Chcą jedynie, aby ich rola i opinie były respektowane przez Zarząd oraz Pana dyrektora. Wysłane pismo i prośby o spotkania miały na celu nawiązanie partnerskiej współpracy i dialogu między stronami.

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński poruszył temat zbliżającej się sesji. Zaznaczył, że sesja musi odbyć się jeszcze w tym miesiącu, głównie ze względu na konieczność rozpatrzenia oświadczeń majątkowych, które muszą być zakończone do końca października. Tygodnie temu Pan Dyrektor Ragan zwrócił się do Urzędu Skarbowego z prośbą o przyspieszenie tych analiz, jednak Urząd Skarbowy zdaje się czekać do ostatniej chwili. Przewodniczący zapewnił, że mimo tego planują zdążyć do końca października, a materiały na sesję zostaną przesłane do Radnych jeszcze dzisiaj. Sesja odbędzie się 31 października o godzinie 10:00.

Ad. 9

Przewodniczący Rady Pan Klaudiusz Stusiński o godz. 14³³ zamknął obrady LVII Nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu Żyrardowskiego.

**Przewodniczący
Rady Powiatu Żyrardowskiego**

Klaudiusz Stusiński

Protokołowała:

W. Majewska